Rok 5. Nr. 231

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W ekspedycji miesięcznie	2.20 zł.
Z odnoszeniem miesięcznie	2.30 zł.
W agencjach miesięcznie	2.30 zł.
Przez pocztę już z odnoszeniem	2.53 zł.

W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski". Skryt. poczt. 33

Chojnice, wtorek 6 października 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-łam od wiersza petyt. lub jego miejsca 10 groszy - Rekl, za tekst wiersz 3-łam 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Wynik wyborów do Rady Miejskiej w Chojnicach

Przewodniczący komisji wyborczej p. sędzia dr. Grzęski dzisiejszej nocy o godz. 12¼ ogłosił w sali ratuszowej następujący wynik wyborów do Rady Miejskiej:

Z ogólnej liczby wyborców zapisanych w listach wyborczych 5072, głosowało 3236, to jest 63.80 proc.

W poszczególnych obwodach wyborczych oddano głosów:

1) w lokalu p. Jaździewskiego 877,
2) w lokalu hotelu Centralnego 571,
3) w lokalu hotelu Engla 608,
4) w lokalu p. Węsierskiego 608,
5) w lokalu Konsumu Urzędniczego 572.

Unieważnionych głosów było 11.

Wynik głosowania na poszczególne listy kandydatów był następujący:

Lista nr. I. (Narodowa Partja Robotnicza) otrzymała ogółem głosów 562.

Z listy tej wybranych zostało pięciu radnych, a mianowicie: 1) Jan Gbas, przemysłowiec, 2) Franciszek Rink, kupiec, 3) Franciszek Skwierawski, inwalida, 4) Franciszek Zabłoński, posiedziciel, 5) Franciszek Bonin, dyrektor Kasy Chorych.

Lista nr. II. (Polska Partja Socjalistyczna) otrzymała głosów 515.

Z listy tej wybranych zostało czterech radnych, a mianowicie:

1) Wawrzyniec Zabrocki, kolejarz, 2) Ignacy Filipiak, ślusarz, 3) Józef Bembenek, inwalida, 4) Franciszek Pepliński, cieśla.

Lista nr. 3 (niemiecka) otrzymała głosów 852.

Z listy tej wybranych zostało ośmiu radnych, a mianowicie:

1.) ks. Marjan Wagner, kuratus, 2.) Paweł Schlonski, dyrektor banku, 3.) Karol Stamm, kupiec, 4.) Fryderyk Bolle, stolarz, 5) Fryderyk Steinhilber, właściciel tartaku, 6.) Gerhard Burczyk, kierownik szkoły, 7.) Gustaw Nath, kupiec, 8.) Brunon Lougear, zegarmistrz.

Na listę nr. IV. (Związki Kolejowe) padło głosów 586.

Z listy tej wybranych zostało czterech radnych, a mianowicie: 1) Maksymiljan Kalkowski, zawiadowca parowozowni, Roman Szmelter, monter sygnałowy, 3) Leon Wysocki, starszy asesor kolejowy, 4) Jan Augustyński, zawiadowca odcinku drogowego.

Lista nr. V. (obywatelska) otrzymała głosów 443.

Z listy tej wybranych zostało czterech radnych, a mianowicie:

1.) Feliks Kopicki, adwokat, 2.) Jan Czajkowski, naczelnik Urzędu Celnego, 3) Aleksander Standera, rewizor rachuby, 4.) Antoni Lisewski, mistrz maszynowy.

Na listę nr VI. (gospodarczo-obywatelska) padło głosów 478.

Z listy tej wybranych zostało pięciu radnych, a mianowicie: 1) Jan Kaletta, właściciel nieruchomości, 2) Ignacy Piotrzkowski, kupiec, 3) Antoni Ulandowski, naczelny sekretarz prokuratury, 4) Piotr Górecki, kupiec, 5) Bernard Trojanowski, mistrz piekarski.

Ponieważ lista nr. I. była zblokowaną z listą nr. VI, a lista nr. IV z listą nr. V, przeto komisja wyborcza stosownie do obowiązujących przepisów musiała dojść do wyboru radnych według podanych powyżej cyfr.

Ubolewać należy, że bardzo wielu Polaków i Polek wstrzymało się od głosowania. Tem też tłómaczy się stosunkowo znaczna liczba radnych Niemców, którzy zdołali pociągnąć do urny wyborczej 90 proc. swych wyborców.

Wobec tego Niemcy zdołali przeprowadzić 8 radnych; dotychczas zasiadywało w Radzie Miejskiej 13 Niemców.

Gdyby wśród obywatelstwa chojnickiego była nastąpiła jednomyślność i zgoda, natenczas wynik wyborów przedstawiałby się dla nas w daleko pomyślniejszem świetle. Lecz o tem jutro.

* * *

Wynik wyborów do Rady Miejskiej w Tucholi.

Tuchola. 5. 10. 1925. (Telefonem). Wynik wczorajszych wyborów do Rady Miejskiej;

nr. 1 lista urzędnicza 4, nr. II lista obywatelska 5, nr. III lista kupiecka 6, nr. IV lista N. P. R. 4, nr. V lista obywatelska 2 radnych, razem 21 radnych.

II. Zawody strzeleckie o mistrzostwo Pomorza i Torunia.

Tegoroczne zawody w strzelaniu o mistrzostwo Pomorza i Torunia odbędą się **11 października** w Toruniu w strzelnicy Szkoły Strzeleckiej (Rudak).

Rozpoczęcie strzelania zostanie oznajmione strzałem z moździerza punktualnie o godz. 8, zawody rozpoczynają się strzelaniem o mistrzostwo miasta Torunia na 200 metr., zawodowcy, którzy w tych dniach osiągnęli najmniej 50 punktów, przystąpią do strzelania o mistrzostwo Pomorza na 300 m., jednocześnie na osobnej strzelnicy odbywać się będą dla amatorów zawody w strzelaniu z pistoletów.

Ustalono następujący program strzelania:

1. Strzelanie o mistrzostwo miasta Torunia:

Broń: Mauser, wylosowany na strzelnicy. Odległość: 200 metrów. Pozycja: dowolna — bez oparcia. Ilość strzałów: 3 próbne, 10 liczonych. Tarcza: 10 pierścieniowa, średnicy 1 mtr. Pole czarne 40 cm. Czas strzelania 5 minut.

W roku 1924 mistrzostwo zdobył pułk. Butler, (8 p. sap. Toruń) mając 81 pukt.

2. Strzelania o mistrzostwo Pomorza

Broń: Mauser, wylosowany na strzelnicy. Odległość: 300 metrów. Pozycja: dowolna — bez oparcia. Ilość strzałów: 3 próbne, 10 liczonych. Tarcza; 10 pierścieniowa, średnicy 1 mtr. Pole czarne 60 cm. Czas strzelania: 5 minut.

Uwaga: Do zawodów o mistrzostwo Pomorza stanąć mogą tylko ci zawodnicy, którzy w zawodach o mistrzostwo Torunia osiągnęli najmniej 50 punktów.

W roku 1924 mistrzostwo Pomorza zdobył por. Kula (C.S.S. Toruń), mając 78 pkt.

3. Strzelanie z pistoletu.

Broń: pistolet typu wojskowego bez kolby. Odległość: 25 metrów. Pozycja: stojąca z wolnej ręki. Ilość strzałów: 3 próbne, 10 liczonych. Tarcza: 10 pierścieniowa o średnicy 50 cm. Pole czarne 15 cm.

W roku 1924 pierwsze miejsce otrzymał ppułk. Kwaciszewski (C. S. S. Toruń) z 68 pkt.

4. Strzelanie o nagrodę celności.

Broń: dowolna, bez lunet. Odległość: 100 mtr. Pozycja: dowolna — bez podpórki. Ilość strzałów: 5. Tarcza: 20 pierścieniowa o średnicy 1 m. Pole czarne 40 cm. Czas strzelania 5 minut.

Uwaga 1: Zawodnik może oddać w ciągu dnia 5 seryj po 5 strzałów. Każda serja płatna po 2 złote. Klasyfikowanie strzelca odbywa się według jednej najlepszej serji. Za zebrane pieniądze komitet przewiduje zakupienie większej ilości nagród.

Broń do p. 1 i 2 dostarcza kierownictwo zawodów (tylko Mauser), wszyscy zawodnicy losują numer karabinu bezpośrednio przed strzelaniem.

Wyciąg z instrukcji: Udział w zawodach brać mogą tylko zawodnicy zamieszkali na terenie województwa pomorskiego i wojskowi stacjonowani na terenie tegoż województwa.

Udział cywilnych bez ograniczenia (indywidualnie i stowarzyszenia), wojskowych określił rozkaz Dowódcy O. K. VIII.

Złoszenia należy nadsyłać do oddziału Wojskowego Woj. Pomorskiego (pokój 46a), podług następującego wzoru:

Imię i nazwisko, wiek, przynależność klubowa, do jakiej konkurencji staje.

Uwaga 2: Ponieważ komitet postanowił dać każdemu uczestnikowi zawodów oddzielną tarczę, wobec czego wpisowe zostało podwyższone po 2 zł. od zawodnika. Na żądanie zawodnik otrzyma swoją wystrzeloną tarczę na własność.

Giełda Gdańska.

dnia 5 go października 1925 r.

kupno 100 złot.	86.85 guld. gd.
sprzedaż 100 złot.	85.64 guld. gd.
Dolar ameryk.	5.24, guld. gd.

Sprawy polityczne.

Spisek na króla angielskiego?

Donoszą z Londynu, że policja angielska wpadła na trop spisku, uknutego przeciwko królowi angielskiemu. Poczynione zostały daleko idące środki ostrożności. Wszystkie porty angielskie są bacznie strzeżone. Słychać, że 2 członków centrali komunistycznej w Berlinie, którzy przebywają w Londynie, bierze udział w spisku.

Odznaczenie Amundsena.

W Edynburgu, po wygłoszonym przez Amundsena odczycie o jego locie do bieguna północnego, prezes szkockiego królewskiego towarzystwa geograficznego wręczył Amundsenowi wielki medal złoty im. Livingstone'a, stanowiący najwyższą odznakę tego towarzystwa za zasługi, położone na polu odkryć geograficznych.

Ford, a pożyczka francuska.

Amerykańska firma samochodów Forda, przeznaczyła miljon franków na rzecz francuskiej pożyczki w złocie.

Straszne skutki powodzi w Chinach.

Z Szantungu donoszą o powodziach spowodowanych przez zerwanie tam na rzece Ho-an-ho, 190 wsi i tyleż miast znajduje się pod wodą. Pola na długości 500 km. są zatopione, urodzaje zostały zniszczone całkowicie a setki tysięcy ludzi znajduje się bez środków do życia.

Cziczerin pojedzie do Rzymu?

Przedstawiciel Rosji sowieckiej w Rzymie udał się na północną granicę Włoch, gdzie ma rzekomo spotkać przyjeżdżającego do Włoch Cziczerina. Nie jest wykluczonem, że Cziczerin podejmie w Rzymie podobną czynność jak w Polsce i Niemczech.

Znów trzęsienie ziemi w Japonji.

„Berliner Tageblatt" umieszcza telegram iskrowy z Tokio, według którego ostatnia katastrofa, która nawiedziła Japonję, ma daleko większe rozmiary, aniżeli pierwotnie przypuszczano.

Okolica Tokio i Jokohamy została nawiedzona trzęsieniem ziemi, przyczem wiele osób zginęło.

Równocześnie morze wystąpiło z brzegów, zalewając około 60 tysięcy domów w Tokio, które zostały zburzone i przez fale uniesione.

W nocy z środy na czwartek nastąpiły nowe ulewy, połączone z orkanem o niezwykłej sile.

Orkan ten był najsilniejszym, jakim Japonja w ostatniem stuleciu została nawiedzona.

Rifeni walczą z rozpaczą straceńców.

Pomimo zdobycia głównej kwatery Abd-El-Krima Ajdiru, walki na froncie marokańskim trwają ze zmiennem szczęściem. Podczas kiedy na odcinku północnym

Hiszpanie zdobyli wielką ilość materjału wojennego i zadali Rifenom dotkliwą klęskę, na odcinku południowym w rejonie Tetuanu trwają nadal krwawe walki. Ostrzeliwanie Tetuanu przez Rifenów trwa dalej. Ranny został między innemi konsul hiszpański. Wielu mieszkańców opuściło miasto. Zręcznie ukryta artylerja Rifenów góruje nad oddziałami hiszpańskiemi.

Zdobycie Ajidiru uważać należy za zwycięstwo, ponieważ z punktu widzenia wojskowego posunięcie się o 8 klm. w głąb obszasu nieprzyjacielskiego nie może być uważane jako wielkie zwycięstwo. Na północ od Ajidiru wojska hiszpańskie zaatakowane zostały przez przeważające siły Rifenów, które usiłują odbić miasto.

Wojskowym prezydentem prowincji Alhucemas mianowany został przywódca jednego ze szczepów tubylczych, który do niedawna stał po stronie Abdel Krima. W Tetuanie i Melilli odbyły się wielkie demonstracje z powodu zdobycia Ajidiru.

Przeciwreligijne wystąpienia w Rosji.

„Prawda" sowiecka donosi o nowych rozruchach w Kijowie, Charkowie, Odesie i innych miastach, gdzie komuniści żydowscy urządzili szereg zebrań przeciwreligijnych przeciw świętu żydowskiemu Nowego Roku. Kilka poważnych starć zdarzyło się w kinematografach, w których komuniści wyświetlali propagandowy film „Zydowskie szczęście", wyśmiewający ortodok-yjne pojęcia żydowskie o pożyciu rodzinnem, i szczególnie uwłaszczający świętom żydowskim.

Równocześnie „Prawda" donosi, że sowiecka wytwornia filmów „Goskino" przygotowuje nowy obraz, mający na celu zohydzenie w oczach widzów wiary katolickiej i księży katolickich. Łobuzerja sowieckich matołków, którzy wdzierają się w sferę uczuć i wruszeń religijnych, świadczy o bezdennej głupocie rządu, drażniącego w ten sposób masy.

Kiereński przeniósł się z dziennikiem z Berlina do Paryża.

Od czterech lat wychodził w Berlinie bardzo wpływowy wśród emigracji rosyjskiej dziennik „Dni", którego redaktorem był p. Aleksander Kiereński. Dziennik ten, zwalczający zarówno „ostatnich zwolenników samodzierżawia jak i wyznawców komunizmu, został w ostatnich czasach przeniesiony do Paryża.

Zespół współpracowników „Dni", składa się z socjalistów, radykałów, demokratów rosyjskich i innych osobistości, które odegrały wielką rolę w 1917 roku, zadając ostateczny cios absolutyzmowi rosyskiemu.

Dzięki stosunkom z rozmaitemi osobistościami, przebywającemi dotychczas w Rosji, dziennik posiada doskonałe wiadomości o obecnym stanie społeczeństwa pod rządami bolszewików, „Dni" prowadzą energiczną walkę przeciw bolszewikom.

Sprawy polskie.

Strejk w fabrykach wstążek.

W Warszawie wybuchł strejk w fabrykach wstążek z tego pawodu, że fabrykanci ogłosili od 1 października obniżenie zarobków robotników o 10 proc. dla robotników dniówkowych, a o 15 do 30 proc. dla robotników akordowych.

Po odjeździe Cziczerina z Warszawy.

„Le Matin" stwierdza, że wizyta Cziczerina w Warszawie stanowi ważne wydarzenie polityczne. Dziennik przypomina, że zresztą od dłuższego już czasu niema doniesień o zajściach granicznych, prowokowanych przez bolszewików, a przemysł polski otrzymał poważne zamówienia z Rosji. Zmiana frontu sowieckiego zmniejsza — zdaniem dziennika — wydatnie możliwości rewanżu niemieckiego na Zachodzie i stanowi bezsprzecznie akt pokojowy, którego korzystne wpływy dadzą się odczuć w Locarno.

Sprawa podwyżki komornego.

Niektórzy posłowie wszczęli akcję u ministra sprawiedliwości w celu wstrzymania dalszej automatycznej podwyżki komornego z uwagi na ciężkie położenie gospodarcze. Minister sprawiedliwości Zychliński przyjął tę akcję do wiadomości swojej.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 5 października 1925 r.

Dziś: Placyda m.
Słońca wschód 6, 8 zachód 5.28
Księżyca wschód 7,29 zachód 9.37

Jutro: Brunona w.
Słońca wschód 6.10 zachód 5.25
Księżyca wschód 7.59 zachód 8.37

— **Na poczet emerytury wypłacane będą zaliczki.** Podług dotychczasowej praktyki emerytom państwowym oraz wdowom i sierotom po urzędnikach państwowych, władze skarbowe wstrzymały wypłaty emerytur, aż do czasu ścisłego obliczenia ilości lat pracy zawódowej, co spowodowało niejednokrotnie kilkumiesięczną zwłokę w wypłatach, narażając emerytów i wdowy na nędzę.

Wniesiona w tej sprawie interpelacja poselska odniosła obecnie pożądany skutek. Min. Skarbu przyszło do przekonania, że można wypłacać zaliczki na emerytury.

Wymiar tych zaliczek obliczony będzie na podstawie prowizorycznego obliczenia ilości lat pracy zawodowej, ewentualna zaś korekta zaliczek na emerytury nastąpi po ostatecznem ustaleniu lat pracy.

Odpowiedni okólnik w tej sprawie rozesłany już został przez Min. spraw wewnętrznych do wszystkich urzędów wojewódzkich.

— **Przebudowa domu** p. Zawadzkiego przy ulicy Gdańskiej postępuje dość szybko naprzód. Dolna frontowa część będzie w zupełności przebudowana — dawniejszy wysoki parter zupełnie zniknie, jak również niewygodne schody. Dom przybierze spewnością okazalszy widok, niemniej i cała ulica Gdańska przystosowaną będzie do nowoczesnej techniki budownictwa.

— **Huśtawka** zjawiła się tu od czwartku w Chojnicach, ulokowawszy się na placu Piastowskim. Będzie to znów przez pewien czas uciechą dla dzieci.

— **Z I. Izby Karnej Sądu Okręgowego.** Stają: Bolesław Kowalik, zamieszkały w Wojsku, pow. Chojnice osk. o to, że z początkiem stycznia tego roku w Wojsku zabrał Sylwestrowi Łąckiemu cudzą rzecz ruchomą i to 5 złotych w gotówce w tym zamiarze aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć, kradzież popełnił w budynku za pomocą włamania. Podczas rozprawy osk. do winy się nie poczuwa. Po przesłuchaniu świadków i naradach uznaje sąd osk. winnym kradzieży i zasądza go na 3 tygodnie więzienia oraz ponoszenia kosztów. Jako obrońca występował z urzędu p. apl. Szwedowski.

NIE ZAPOMINAJ, że towar polski w większości wypadków nie jest gorszy od zagranicznego, Ci, którzy sądzą przeciwnie powodują się przesądem, a nie znajomością.

Erich Zygert, zamieszkały w Malachinie pow. Chojnice o to, że w styczniu 24 roku w Malachinie postanowił popełnić kradzież i to włamawszy się do stodoły Józefa Sabatowskiego, zamierzał temuż zabrać niestwierdzoną ilość zboża w tym zamiarze, aby je sobie bezprawnie przywłaszczyć. Zamierzona kradzież nie doszła do skutku spowodu spłoszenia. Podczas rozprawy osk. nie przyznaje się do żadnej winy. Ponieważ rozprawa nie wykazała winy osk., przeto go sąd od winy i kary uwolnił.

Leon Orłowski i Antoni Orłowski, młodociani zam. w Leśnie, pow. Chojnice. Oskarżeni o to, iż na początku kwietnia tego roku w Leśnie wspólnie dotarli za pomocą wyłamania zamkniętych na klucz drzwi do piwnicy i okazali chęć dokonania kradzieży za pomocą włamania na szkodę Augustynowi Dzieniszowi. Podczas rozprawy osk. do zarzuconego im czynu się nie przyznali. Po przesłuchaniu świadków i po naradach uznaje sąd osk. winnymi usiłowanej ciężkiej kradzieży i zasądza Leona Orłowskiego na karę więzienia przez 2 miesiące, Antoniego Orłowskiego na 2 tygodnie więzienia. Osk. drugiego zastępował z urzędu. p apl. Karasiewicz.

Stają: Leon Günter, zamieszkały w Małym Mędromierzu pow. Tuchola osk. o to, że w połowie lutego tego roku, w Zalnie w doniesieniu do władzy obwinlał inną osobę świadomie fałszywie przez to, że w doniesieniu do Policji Państwowej obwinił oberżystę Sprengla, iż tenże sprzedawał napoje alkoholowe w czasie zakazanym. Podczas rozprawy na zapytanie osk. podtrzymuje twierdzenie swoje zawarte w doniesieniu do Policji Państw. Po przeprowadzeniu rozprawy i naradach uznaje sąd osk. winnym występku i zasądza go na jeden miesiąc więzienia i na ponoszenie kosztów.

Józef Kiżewski, Władysław Kiżewski, zamieszkali w Stawiskach, pow. Kościerski, o to, że z końcem sierpnia 24 roku w Stawiskach wspólnie przedsiębrali groźbą zniewolenie urzędników, mianowicie wójta Studzińskiego, sołtysa Brzezinskiego, oraz poster. Pol. Państ. Stefańskiego do zaniechania czynności urzędowej w chwili gdy ci przyszli na podwórze gospodarstwa jego i zażądali wydania rządcy Seinkiemu drobiu, który oskarżeni zajęli, a czynu tego dokonali w ten sposób, że wzięli widły do ręki, stanęli przed chlewem i widłami dla odstraszenia poruszali, przyczem krzyczeli: „Jak mi się nie wyniesiecie z podwórza, to was popędze, jak popędzili wojta Tempskiego kłonicami z podworza". Podczas rozprawy osk. pierwszy zaprzecza, jakoby się odgrażał, osk. drugi tłomaczy, że słowa które padły nie były skierowane pod adresem wójta li tylko odnosiły się do koni, które wyprzęgał. Po przesłuchaniu kilku świadków i naradach uznaje sąd osk. Józefa Kiżewskiego winnym dwóch występków i zasądza go na grzywnę 200 zł. w razie nieściągalności na karę więzienia licząc jeden dzień więzienia za 10 złotych. Co do drugiego oskarżonego to umorzono postępowanie. Koszta ponosi pierwszy osk., co do drugiego kasa państwowa. Jako obrońca występował p. mec. Łangowski.

Stanisław Woźniak, zamieszkały w Linówku pow. Starogard. Augustyn Steinke, zam. w Kościerzynie, o to, że pierwszy w nocy 7 marca 24 roku w Barkocinku zabrał na szkodę Feliksa Łabudy 7 kur, i na szkodę Jana Lorka 4 kury, kradzieży dokonał za pomocą włamania.
Drugi 8 marca 24 roku w drodze z Kościerzyny do W. M Gdańska, dla własnej korzyści świadomie udzielił poparcia sprawcy po popełnieniu kradzieży, aby go ochronić przed karą. Podczas rozprawy osk. I. przyznaje się do zarzuconego mu czynu i twierdzi, że kradzież tę popełnił z nędzy. Osk. drugi do winy się nie przyznaje. Ponieważ obaj poszkodowani na rozprawie wniosek swój o ukaranie oskarżonego pierwszego cofnęli, gdyż szkodę osk. im w zupełności wynagrodził, a co do drugiego rozprawa nie wykazała winy, przeto ich sąd od winy i kary uwolnił. Koszta ponosi kasa państwowa. Jako obrońca wyst. p. mec. Behnke.

— **Nowe ulgi taryfowe.** Ministerstwo Kolei donosi: Piąty kolejny dodatek do taryfy towarowej, obowiązującej od 1 stycznia rb., wprowadza z dniem 10 bm. szereg nowych zmian i ulg taryfowych, mających na celu zarówno zwiększyć przewozy kolejowe, jak i przyjść z pomocą przemysłowi krajowemu, ciężko walczącemu z przesileniem.

Do zarządzeń ważniejszych należą zmiany następujące:

Celem ściągnięcia większej ilości wysokopłatnych przewozów zniżono dopłatę za przewóz przesyłek pospiesznych pociągami osobowemi i pospiesznemi o połowę, mianowicie z 50 proc. i 100 proc. opłaty normalnej do 25 proc. i 50 proc.

Wprowadzono nowe zniżone taryfy wyjątkowe na wywóz zagranicę jaj, spirytusu, cukru, płatków i mąki ziemniaczanej.

Dla poparcia eksportu drzewa przyznano 10 proc. i 15 proc. zniżki z obowiązujących taryf wyjątkowych w razie przewozu większych ilości drzewa. Odnośne normy ilościowe, dające prawo do zniżek, ustalono zależnie od gatunku i stopnia obróbki drzewa — na 105 i 3 tys. ton miesięcznie.

Takąż zniżkę 10 proc. i 15 proc. przyznano przewozom importowanej rudy szwedzkiej i rosyjskiej celem potanienia wytwórczości hut krajowych.

Wprowadzono dalsze ulgi wywozu węgla kamiennego przez Gdańsk i Gdynię co do warunków formowania pociągów oraz trybu rozrachunku za przewozy, celem zwolnienia firm, eksportujących węgiel od pewnych formalności i nakładów.

Wreszcie w dążeniu do podniesienia jakości zboża, wywożonego z Polski, wprowadzono prawo zawozu ziarna, przeznaczonego na eksport, do składów, celem jego oczyszczenia i sortowania, z zastosowaniem do takich transportów obliczenia przewoźnego za całą łączną odległość przewozu od stacji pierwszego nadania ziarna do punktu granicznego Wobec różniczkowej budowy taryf naszych daje to znaczne zmniejszenie kosztów przewozu.

— **Zastępcze kredyty redyskontowe na potrzeby handlu.** W związku z cofnięciem przez Bank Polski kredytów Bankowi dla Handlu i Przemysłu, Warszawskiemu Bankowi Zjednoczonemu, Polskiemu Bankowi Handlowemu i Bankowi Kupców i Przemysłowców Chrześcian w Łodzi rynek pieniężny w wielu miastach, obsługiwanych przez wymienione instytucje, uległ katastrofalnemu ściśnięciu, co oczywiście niezmiernie szkodliwie odbiło się przedewszystkiem na działalności przedsiębiorstw handlowych. Ten stan rzeczy przedstawiła w dniu 26 września Prezesowi Banku Polskiego na specjalnej konferencji delegacja Naczelnej Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego pod przewodnictwem p. B. Hersego i uzyskała przyzwolenie swego postulatu przyznania przez Bank Polski zastępczych kredytów redyskontowych specjalnie na potrzeby handlu pozostałym bankom, które pracują w miejscowościach, obsługiwanych przez wyżej wymienione instytucje. Wobec tego zainteresowanych wzywa się do natychmiastowego zgłoszenia u prezesa Towarzystwa Kupców Samodzielnych sumy posiadanego dotychczas kredytu w Oddziałach Polskiego Banku Handlowego i Banku dla Handlu i Przemysłu oraz wskazania, któremu bankowi pożądanem by było przyznanie przez Bank Polski kredytów redyskontowych w formie zastępczej specjalnie na potrzeby handlu w wysokości posiadanego dotychczas kredytu w Banku dla Handlu i Przemysłu i Polskim Banku Handlowym. Z uwagi na bardzo doniosłe znaczenie,

jakie mieć będzie dla wielu placówek handlowych pomyślne załatwienie sprawy kredytów zastępczych, wzywamy zainteresowanych o natychmiastowe podanie wyżej wymienionych danych Zarządowi tutejszego Towarzystwa Kupców Samodzielnych.

Kronika prowincjonalna.

Brusy. Dnia 23 września 1925 r. o godz. 7.45 wieczorem zwołał p. Władysław Literski wiec na sali p. Przewoskiego z polecenia Centrali Pomorskiej Własścicieli Nieruchomości w Toruniu, celem utworzenia związku w Brusach. Na ten wiec przybyła delegatka Centrali pani Amelja Romek.

Wiec zagaił p. Literski przedstawiając licznie zebranej publiczności panią Romek, która miała zdać referat o konieczności utworzenia związku.

Po zagajeniu przystąpiono do wyboru zarządu. Rezultat wyboru był jednogłośny następujący:

p. Literski Władysław, przewodniczący.
„ Wróblewski Franciszek, sekretarz.
„ Pestka Aleksander, ławnik.

Po wyborach udzielił przewodniczący delegatce głosu, celem wygłoszenia referatu.

Referat p. Romek zawierał następujące punkty:

1) o podatkach,
2) „ ustaleniu komornego,
3) „ kredytach,
4) „ reformie rolnej.

Co do pierwszego punktu objaśniła p. delegatka obecnie istniejące stosunki, w razie nie pokrycia należytości podatkowych w Izbach Skarbowych. Ubolewała nad istniejącym prawem o konfiskacie nieruchomości w razie nie pokrycia podatków. Nie wystarczy to, lecz jeszcze trudniejsze wymagania stawia magistrat, ponieważ żąda, aby domy tak zewnątrz, jak i wewnątrz upiększały miasto, zatem nakazuje reperacje domów. W razie dany obywatel nie jest w stanie pokryć kosztów restauracyjnych domu, magistrat ureguluje wszelkie rachunki i zaciągnie na dany dom przymusową hipotekę. Takie stosunki nadal istnieć nie mogą, bo nie potrwa długo, a wszelkie nieruchomości będą państwowe lub komunalne.

W drugim punkcie referatu mówiła p. Romek o ustaleniu komornego. Każde mieszkanie powinno być z osobna oszacowane. Na te cele służy Urząd Rozjemczy po większych miastach. Aby też i gminy postawić pod tym względem na poziom miast, powinna istnieć przy każdym Urzędzie komisja z poszczególnych gmin. Komisja ta składa się z jednego gospodarza i lokatora. Te komisje powinny ustalić wysokość komornego, ponieważ niektórzy właściciele domów znajdują się w krytycznej sytuacji z powodu tego, iż mieszkanie przed wojną nie było zajęte wcale lub też przez krewnych którzy nic nie płacili, zatem nie wiedzą jakie ustalić komorne.

Następnie mowiła p. Romek o kredytach. W krótkich, treściwych słowach objaśniła delegatka konieczność osiągnięcia kredytów zagranicznych.

W ostatnim punkcie referatu mówiła delegatka o reformie rolnej. Ustawa powinna ulec zmianie ponieważby się zakorzeniło nie zdrowe gospodarstwo a szczególnie nieład istniejący na Kresach wschodnich, o których p. Romek obszernie opowiadała. Działałoby to ujemnie także w czasie wojny, ponieważ 95 proc. koni jest przeznaczone dla wojska, a skądby takowe wziąść, gdyby istniały stosunki kresowe.

Wygłoszony referat przyjęto entuzjastycznym uznaniem ze strony zebranych, poczem nastąpiła dyskusja. Jako pierwszy zabrał głos p. Masłowski Antoni i wypowiedział konieczność wyboru nowego Sejmu. Jako drugi zabrał głos p. Czarnowski Franciszek który wątpił że nowy sejm byłby lepszy, może nawetby się stosunki pogorszyły.

Po dyskusji uchwalono rezolucję, która ma być oddana przez delegata udającego się w powyższej sprawie, dnia 25. 10. 25 r. do Warszawy. Jako delegata wybrano p. Czarnowskiego Fr., a jego zastępcę p. Wróblewskiego Fr. Rezolucję jednogłośnie przyjęto.

Po ukończeniu przystąpiono do założenia Związku w Brusach.

Obrano zarząd w skład którego wchodzą:

p. Czarnowski Franc., jako prezes,
„ Pestka Aleksander jako wiceprezes
„ Isbrandt Antoni jako sekretarz
„ Radtke Franc. jako skarbnik,

Słomiński Alojzy, Kantrzonka Aleksander, Zbylicka Jadwiga, Goebel Józef, Kinka Feliks, Literski Władysław Bruski Maks i Masłowski Antoni, jako ławnicy. Zarazem zapisało sić 18 członków do nowego związku.

Po wyborach poleciła p. Romek gazetę związkową, która wychodzi z Torunia. Pan prezes nowego związku żądał, ażeby centrala przysłała kilkadziesiąt egzemplarzy bezpłatnie na cele agitacyjne, na rzecz związku.

Przewodniczący p. Literski zamknął wiec, dziękując p. Romek w imieniu licznie zebranych, za wygłoszony referat.

Jeden z obecnych,

Z dalszych stron.

Warszawa. (Wstrząsająca katastrofa lotnicza.) Lotnik por. pilot Baranowski w środę w godzinach popołudniowych wzniół się na aeroplanie. Po pewnej chwili po dokonaniu szeregu ewolucji aparat runął z wysokości kilkuset metrów na przedmieściu Czyste Ochota. Przód aparatu wbił się w ziemię. Por. Baranowski zginął na miejscu, przyczem znaleziono go bez głowy i nogi, które urwały się przy katastrofie.

Lwów, (Demonstracje antyżydowskie.) Wczoraj przed redakcją dziennika sjonistycznego "Chwila„ zebrała się grupa młodzieży akademickiej, demonstrując przeciw żydom, członkom okiestry operowej w Teatrze Miejskim, nie biorącym udziału w przedstawieniu "Aidy„ w Dzień Sądny. Do redakcji udała się delegacja akademików, żądając odwołania wiadomości, którą "Chwilą" podała dnia poprzedniego.

Po przyrzeczeniu przez redakcję, iż to uczyni, akademnicy zebrali się przed gmachem Teatru Wielkiego, demonstrując przeciw zydom. Policja w liczbie 60 posterunkowych nie dopuściła do ekscesów.

Gniezno. (Ks. prob. Styczyński kanonikiem). Ks. Tadeusz Styczyński, proboszcz w Grodzisku, poseł na Sejm, zamianowany został przez J. E. Ks. Kardynała Prymasa kanonikiem metropolitalnym w Gnieźnie, na miejsce opróżnione przez śmierć ś. p. Ks. Biskupa sufragana Kloskego, zmarłego w maju rb.

Biuro Obrony Prawnej

otworzyliśmy z dniem dzisiejszym w redakcji „Dziennika Pomorskiego" przy ulicy Człuchowskiej nr. 13 na drugiem piętrze. Za okazaniem kwitu abonamentowego udzielamy Czytelnikom i Czytelniczkom „Dziennika Pomorskiego" i „Ludu Pomorskiego" zupełnie bezpłatnie porady i pomocy prawnej we wszelkich sprawach procesowych, administracyjnych, policyjnych, podatkowych, rentowych, hipotecznych, mieszkaniowych itd. Dla naszych Czytelników jestto wielka i pożyteczna dogodność, z której prosimy skorzystać.

Brześć n/B. Na linji kolejowej Brześć nad Bugiem — Rzeżyca, nieznani sprawcy zniszczyli tor kolejowy na przestrzeni kilkunastu metrów. Na szczęście spostrzeżono zbrodniczy ten zamach i zawiadomiono stację, wobec czego nie zdarzył się żaden wypadek.

Władze policyjne prowadzą energiczne śledztwo w kierunku odkrycia zamachowców.

Rozmaitości.

Muzyka jako środek leczniczy. Od niejakiego czasu zarówno w paryskim szpitalu Hospice Bicetre' jak i w londyńskim Helensburgh Hospital dokonywuje się ciekawych eksperymentów z muzyką jako — środkiem leczniczym. Wiedza medyczna doszła z czasem do przekonania, że stan psychiczny chorych bardzo wielką odgrywa rolę w procesie leczniczym. Na ten też stan właśnie jako pierwszy postanowił profesor fraucuski Labort wpłynąć zapomocą muzyki. Próby wykazały, że nie wszystkie instrumenty do tego celu się nadają, jak wogóle, że tylko tony wyższe zamierzony wywołują wpływ na chorych. Ponadto zaś wybierać należy kompozycje o nastroju wesołym, a chorych usadowić jaknajbliżej orkiestry lub instrumentu ażeby fale dźwiękowe działać mogły bezpośrednio na system nerwowy pacjentów. Niezwykle korzystny wpływ wywołuje—śpiew i solo skrzypcowe. Stan psychiczny chorych po kilku koncertach w zdumiewający wprost sposób się poprawia. Najciekawsze zaś są rezultaty osiągnięte u chorych dzieci. I tak w szpitalu londyńskim mały chłopak, który z powodu swej choroby cierpiał na bezsenność, usypiał po zagraniu na fortepianie walca szopenowskiego. Przez szereg wieczorów powtarzano ten ekspryment i zawsze z tym samym skutkiem. Wkońcu zaś system nerwowy chłopca tak się uspokoił, że nie potrzeba już było walca szopenowskiego, ażeby dziecko mogło zasnąć.

Ostatnie telegramy.

Czeskie debaty nad budżetem.

Dzisiaj na plenarnem posiedzeniu sejmu rozpoczęto debaty budżetowe. Na wstępie niemieccy socjalni demokraci przystąpili do hałaśliwej obstrukcji. Prezes rady ministrów Svohla powitany został burzliwemi okrzykami. Przedłożenia rządowe uzasadniał generalny referent budżetowy Srdinko, który polemizował z zarzutami co do pozycji, odnoszących się głównie do budżetu ministerstwa obrony narodowej i ministerstwa oświaty.

Z frontu marokańskiego.

Operacje wojenne, rozpoczęte dziś rano na odcinku Alh ..nas, zakończyły się pomyślnie dla wojsk hiszpańskich, które zajęły Dżebel, Delas Palomas i niektóre inne punkty.

Spotkanie Stresemanna z Cziczerinem.

Dziś wieczorem Cziczerin będzie podejmowany obiadem przez d-ra Stresemanna, na jutro zaś w południe jest zaproszony na śniadanie przez kanclerza Rzeszy. Pozatem Cziczerin zamierza poddać się w Berlinie badaniom lekarskim.

Powrót min. Sokala z Genewy.

Dziś zrana powrócił z Genewy i objął urzędowanie Minister Pracy i Opieki Społecznej p. Franciszek Sokal. Na dworcu witali ministra dyrektorowie departamentów, naczelnicy wydziałów oraz przedstawiciel komisarjatu Rządu na m. st. Warszawę.

Odrzucenie propozycji francuskiej.

Nowe propozycje francuskie w sprawie uregulowania długów nie zostały przyjęte.

Międzynarodowy Kongres Miast.

Delegacja polska na Międzynarodowy Kongres Miast ze swym przewodniczącym dr. Zawadzkim na czele i w obecności charge d'affaires Szembeka oraz konsula generalnego Lasockiego złożyła dziś rano w imieniu zarządów wszystkich miast polskich wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Baczność Strzelcy! Tegoroczne ostatnie strzelanie premjowe odbędzie się w wtorek dnia 6 bm. o godz. 2 po poł., następnie o godz. 6 rozdawanie nagród i generalne zebranie w strzelnicy. Prosi szanownych bratów o jak najliczniejszy udział

Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się dopiero w piątek dnia 9 go października o godz. 6 po poł. w Starostwie.

Chojnice. Zebranie Tow. Powst. i Wojaków odbędzie się w środę, dnia 7 bm. o godz. 8 ej wiecz. w lokalu p. Jażdżewskiego.

Ponieważ będzie dalszy wykład, dlatego punktualne przybycie przystkich druhów konieczne.

Wolność! Zarząd.

Dział gospodarczy.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 4. 10. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto			16.60--17.60	zł,
Pszenica			23.00--24.00	„
Jęczmień brow.			20 50—22.50	„
Owies			17.50--18,50	„
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.			24.00--28.00	„
„ „ 70	„	„ „	24.00--27.00	„
Mąka psz. 65 proc. wł. work.			38.00—41 00	„
Ospa żytnia	„	„	—	„
Ziemniaki jadalne			3.10	
Ziemniaki fabr.	„	„	2.30—2.50	„
Groch Victoria	„	„	25,00—28.00	„
Groch polny			23.00—24 00	„
Słoma żytnia pras.	„	„	2,80--3.00	„
Słoma żytnia luź.	„	„	1,80--2,00	„
Siano luźne	„	„	6,00--6,80	„
Siano pras.	„	„	7,20--8,80	„
Otręby żytnie i pszenne			10.50—11.50	„
Koniczyna biała	„	„	—	„
Płatki ziemniaczane	„	„	—	„
Koniczyna czerw.	„	„	—	„
Koniczyna szwedzka	„	„		„
Łubin niebieski	„	„	---	„
Łubin żółty	„	„	—	„

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor naczelny: Leon Formański.
Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego" w Chojnicach.

574



W sobotę, dnia 3. października zasnęła w Bogu po długich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona i matka

ś. p.

Monika Baszanowska

z domu Gołuńska

w 25 roku życia.

O czem donosi w smutku pogrążony

mąż z rodziną.

Chojnice w październiku 1925 r.

Eksportacja odbędzie się w wtorek dnia 6. X. o godz. 8,30 z zakładu św. Baromeusza do kościoła parafjalnego, a następnie pogrzeb.

Zakazuje się
z dniem dzisiejszym

wypasania pól
należących do majątku Igły.

Przekroszenie niniejszego ogłoszenia pociąga za sobą zajęcie inwentarza i postępowanie sądowe. 2209

Dyrekcja Zakładu Poprawczego w Chojnicach.

Licytacja przymusowa

W środę 7 bm. o godz. 3 popoł. sprzedam w Grunsbergu przy Chojnicach u gospodarza Szopińskiego, najwięcej dającemu za gotówkę

około 6 mórg kartofli w całości lub mniejszych przestrzeniach i około 6 fur jęczmienia i owsa.

Winkowski,
Kom. sądowy. Chojnice.

W piątek, dnia 9. 10. 25. o godz. 10 przedpoł. odbędzie się w Kościerzynie tartak Danzig Pom Holzindustrie (daw. Appelhagen)

dobrowolna publiczna licytacja

Sprzedawane będą: 2 młockarki, 1 motor elektryczny 7½ P.S., 1 wialnia 2 wagi decymalne, 1 prasa do torfu (z większą siłą wraz z lorkami i postument transportowy), 1 kosiarka, 1 maszyna do sztucznych nawozów, 1 drylka, 1 maszyna do sadzenia kartofli, 1 maszyna do wybierania kartofli, 1 walec żelazny, 1 grabie konne, 2 pługi, 1 trzyskibowiec, 1 kultywator, 4 brony, 1 do zabronowania zboża, 1 wóz roboczy, 1 beczka do gnojówki, 1 pompa do gnojówki, kilka roboczych sanek, najwięcej dającemu tylko za gotówkę. 2210

Blank
kom. sądowy w Kościerzynie.

Zarazdo oddania większą ilość zielonych

koszy do kartofli

po cenach korzystnych. 2208

Dyrekcja Zakładu Poprawczego w Chojnicach.

Zgubiłem

książeczkę wojskową

wraz z innymi dokumentami. Uczciwy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem.

Rudolf Pokrzywiński.
Chojnice, Poczta nr. 1. dnia 5 października 1925.

Zgubiłem dnia 29.9.

książeczkę wojskową

wraz z papierami

wystawioną przez P. K. U. Starogard na imię Franciszek Jarkowski. Uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot takowej za wynagrodzeniem. Chojnice, dnia 5. 10. 25.

6 sztuk
kanarków

na sprzedaż. 2197

Gockowskiego 4 IIp

Pokój
umeblowany

od zaraz do wynajęcia.

Dworcowa 69.

W wtorek, dnia 6. b m. o godzinie 8-mej rano
odjazd autobusu pocztowego
z ul. Człuchowskiej 28
do Brus na jarmark.

Ostrowski.